**Temat dnia: „ Chcemy, aby wokół było pięknie”**

**Cele:**

− rozwijanie poczucia troski o najbliższe otoczenie i odpowiedzialności za nie,

− rozwijanie sprawności fizycznej.

**Przebieg:**

Zabawy badawcze *Gdzie jest powietrze?*

Balony, kubeczki z wodą, papierowe słomki.

Otworzenie w domu okna, zwracanie uwagi na ruch firanki, powiew przedostający się do domu; wypowiedzi dzieci o tym, co się dostało do pokoju. Nawiązanie rozmowy na temat powietrza: gdzie się znajduje, czy ma kolor, kształt, w jaki sposób można poznać, że znajduje się wokół nas. Zaproponowanie wykonania kilku zabaw ukazujących obecność powietrza.

• Nadmuchiwanie balonów – obserwowanie ich powiększania się, wypuszczanie powietrza z balonów w kierunku własnych twarzy.

• Obserwowanie przez okno drzew poruszających się na wietrze.

• Wciąganie powietrza do płuc i wydychanie go przez papierową słomkę do kubeczka z wodą – obserwowanie powstających bąbelków.

Karta pracy, cz. 3, nr 79.

− Pokolorujcie rysunki czterolistnych koniczynek.

− Połączcie liniami zdjęcie każdego kwiatka z jego

cieniem.

**Zajęcia 1. Słuchanie opowiadania *Spotkanie z małym czarodziejem*.**

*W pewnym dalekim kraju żył mały czarodziej, który bardzo lubił zadbane,*

*zielone miasteczka. Każdej wiosny razem ze swym kotem Mruczkiem wyruszał w świat i szukał*

*miast pełnych czystych uliczek i domów, zielonych drzew, kolorowych, pachnących kwiatów,*

*śpiewających ptaków i radośnie bawiących się dzieci. Pewnego dnia dotarł do pięknego miasta. Wszędzie w nim było czysto, zielono, dachy świeżo odmalowanych, niedużych domów lśniły w promieniach słońca, a w powietrzu roznosił się zapach kwiatów, których mnóstwo kwitło na balkonach. Nigdzie nie leżały śmieci, a dzieci grabiły grządki i sadziły warzywa w przedszkolnym ogrodzie.*

*− Ha! Mój kocie. To przecież najładniejsze miasteczko, jakie kiedykolwiek widziałem – powiedział*

*czarodziej. − Zobacz, jak tu czysto. Nigdzie nie leżą śmieci, chodniki i ulice są zamiecione,*

*trawniki niezadeptane, drzewa nie mają połamanych gałęzi, a ptaki radośnie śpiewają, nie bojąc się, że źli ludzie zniszczą im gniazdka. W oknach widać uśmiechnięte twarze mieszkańców. Myślę, że wszyscy w tym miejscu muszą być bardzo szczęśliwi.*

*Kiedy czarodziej tak się zachwycał, usłyszał nagle straszliwy hałas. Nie wiadomo skąd, przez*

*środek głównej ulicy przebiegło czterech chłopców. To oni tak strasznie krzyczeli. Machali również kijami, pisali kredą po murach domów, rozdeptywali ukwiecone klomby, łamali gałęzie drzew i krzewów, rozrzucali papierki po zjedzonych cukierkach, a jeden strzelał z procy do wystraszonych wróbli i kawek, które ze strachu próbowały schronić się za kominami domów.*

*− Cóż to było, mój kocie? – zdziwił się czarodziej.*

*− Miauu! To chłopcy, którzy wcale nie dbają o swoje śliczne miasto i wszystko w nim niszczą*

*− odpowiedział Mruczek.*

*− Skoro tak – powiedział mały czarodziej – to dam im nauczkę. Zaczaruję miasteczko tak,*

*aby stało się ono najbardziej szarym i najbardziej brzydkim miastem na świecie.*

*I jak powiedział, tak zrobił. Podniósł swoją magiczną pałeczkę, wypowiedział zaklęcie i w jednej chwili całe miasteczko zrobiło się szare i brzydkie. Szare stały się kolorowe domy, zielone alejki i wszystkie kwiaty, szarzy zrobili się również chłopcy.*

*Kiedy zobaczyli, co się stało, przestraszyli się nie na żarty.*

W tym miejscu rodzic przerywa opowiadanie i prosi dzieci, aby wymyśliły, co mogło wydarzyć

się dalej, a następnie kontynuuje swoją opowieść.

*Przestraszeni chłopcy podbiegli do małego czarodzieja i zawołali:*

*− Co zrobiłeś z naszym miastem! Dlaczego tak je zaczarowałeś!*

*− Ja? – zdziwił się mały czarodziej. – Przecież to wy chcieliście, aby wasze miasto było najbrzydsze na świecie. Przed chwilą to pokazaliście – spokojnie odparł czarodziej.*

*− Myśmy wcale tego nie chcieli – bronili się chłopcy.*

*− Nie? A kto łamał gałęzie, pisał po murach, straszył ptaki, deptał kwiaty, rozsypywał śmieci?*

*Kto to wszystko zrobił, kochani? No kto? – odpowiedział czarodziej.*

*Chłopcy bardzo się zawstydzili, zrobiło im się przykro, spuścili głowy, a w ich oczach pojawiły się łzy. Chcieli naprawić wyrządzone szkody. Poprosili czarodzieja, aby pomógł im przywrócić miasto do jego dawnego wyglądu. Obiecali również, że będą dbali o to, aby zawsze było piękne i czyste. Czarodziej ze zrozumieniem pokiwał głową i podarował chłopcom kolorowe pudełko. Umieścił w nim zadania do wykonania. Powiedział, że jeśli chłopcy je prawidłowo wykonają, wtedy czar pryśnie.*

Proszę porozmawiać na temat zachowania chłopców.

Zajęcia 2. Ćwiczenia gimnastyczne (zdjęcia proszę przesłać na e-mail)

*Aerobik*.

Rodzic ustawia się naprzeciwko dziecka. Przy nagraniu muzyki tanecznej wykonuje różne ruchy i ćwiczenia – podskoki, skłony w przód, skłony w bok, obroty, wymachy ramion, kręcenie głową. Dziecko w tym czasie naśladuje ruchy rodzica

Słuchanie wiersza Mieczysławy Buczkówny *Tylko jeden raz*

*wszystkie na świecie* ***zwierzęta****: biedronce, jak kropki* ***liczy****,*

*i mrówki, i żaby, i żmije, jaskółce, jak gniazdo kleci,*

*i pszczoła wiecznie* ***zajęta****. jak pająk rozsnuwa* ***sieci****.*

*I paź królowej – motyl – Niech skacze pasikonik,*

*niech fruwa tęczowo-****złoty****, niech świerszczyk w trawie* ***dzwoni****...*

*i ślimak środkiem dróżki Dla nich kwitnie łąka, dla nich rośnie las.*

*niech pełznie, wystawia nóżki... Jak i ty – żyją tylko* ***raz****.*

• Karta pracy, cz. 3, nr 80.

− Posłuchajcie jeszcze raz wiersza Mieczysławy Buczkówny *Tylko jeden raz*. Wskazujcie na obrazku wymienione w nim zwierzęta. Pokolorujcie rysunki zwierząt